

***Sygn. akt I ACa 479/13***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Robert Obrębski

***Sędzia SA Jacek Sadomski***

Sędzia SO (del.) Mariusz Łodko (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej

o zadośćuczynienie i zobowiązanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 grudnia 2012 r.

sygn. akt XXIV C 1063/12

1. ***prostuje oczywistą niedokładność w komparycji zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym oznaczenia przedmiotu sprawy przez dopisanie „i zobowiązanie”;***
2. ***oddala apelację;***
3. ***zasądza od K. P. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2070 (dwa tysiące siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.***

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 października 2012 r. K. P. (dalej także ***Powód***) wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej (dalej także ***Pozwany***), domagając się do zaniechania działań naruszających jego dobra osobiste oraz usunięcia skutków już powstałego naruszenia tj. do przeniesienia go do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby zagrożone, o zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 40 000 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na wskazany cel społeczny – na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w W. kwoty 5 000 zł. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że powód od dnia 8 kwietnia 2011 r. do dnia wniesienia pozwu przebywał

w Zakładzie Karnym we W.. W jednostce tej powód osadzony był w celach mieszkalnych, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż przewidziana przepisami prawa norma wynosząca 3 m<sup>2</sup> na jedną osobę. Warunki, w jakich przebywał powód utrudniały wykonywanie najprostszych czynności, jak poruszanie się czy przygotowywanie posiłków. Ponadto osadzeni nie mieli dostępu do środków higieny osobistej i ciepłej wody, zaś w celach nie było dostatecznej wentylacji. Powód, mimo iż jest osoba niepalącą przebywał w celi dla osób palących. Cele nie były również odpowiednio oświetlone. Cele mieszkalne znajdowały się także w złym stanie technicznym. Na ścianach występowało zagrzybienie spowodowane także złą wentylacją i nadmiernym zawilgoceniem. Ponadto zdaniem powoda kącki sanitarne znajdujące się w celach były źle odizolowane od pozostałej części pomieszczenia, co było przyczyną rozprzestrzeniania się po celi mieszkalnej nieprzyjemnych zapachów. Warunki, w jakich przebywał powód skutkowały pogorszeniem jego stanu zdrowia. Powodowi nie zapewniono też właściwej opieki medycznej. Odmówiono mu wykonania obdukcji lekarskiej po pobiciu przez kierownika ochrony. Zdaniem pełnomocnika powoda postępowanie pozwanego poprzez dopuszczenie do tak licznych uchybień naruszało dobra osobiste powoda, a także było bezprawne.

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 czerwca 2012 r., pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Generalny Służby Więziennej, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Pełnomocnik pozwanego wskazał, że powód w okresie objętym pozwem nie był osadzany w przeludnionych celach. Dodatkowo pozwany podnosił, że powód miał w jednostkach penitencjarnych zapewniony dostęp do niezbędnych środków higieny i ciepłej wody w zakresie przewidzianym przepisami, zaś w celach zapewniona była sprawna wentylacja. Cele były także wyposażone w niezbędny sprzęt kwaterunkowy wymagany przepisami prawa oraz były w dobrym stanie technicznym. Odnośnie podnoszonego przez powoda niewłaściwego wykonania kącióków sanitarnych pozwany wskazał, iż są one wykonane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Kącki są oddzielone od pozostałej części celi trwałymi ścianami oraz wyposażone są w miskę ustępową, spluczkę umywalkę oraz kratkę wentylacyjną. Ponadto dopływ powietrza do celi jest zapewniony przez zamontowane okna w dobrym stanie technicznym, które osadzeni mogą otwierać w zależności od swoich potrzeb. W celach mieszkalnych znajduje się także sprawne oświetlenie zgodne z obowiązującymi przepisami i normami. Pełnomocnik pozwanego podniósł też, że powód miał zapewniony dostęp bogatej oferty zajęć kulturalno oświatowych i sportowych. Miał też dostęp do automatu telefonicznego. Ponadto powód korzystał też z zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Państwowym (...), co wiązało się z możliwością przebywania powoda po za celą mieszkalną. Z uwagi jednakże na naganne zachowanie powoda w miejscu pracy nie kontynuowano jego zatrudnienia. Pozwany podnosił, że powód nie udowodnił wystąpienia podnoszonych uchybień jak też wystąpienia u niego wskazanych w pozwie dolegliwości. Podnosił przy tym, że pewne niedogodności i ograniczenia swobody są wpisane w istotę kary pozbawienia wolności. W Zakładzie Karnym we W. powód miał także zapewnioną należytą opiekę medyczną na poziomie nie gorszym niż w publicznej służbie zdrowia.

**Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 r., Sąd Okręgowy w Warszawie** powództwo oddalił i odstąpił od obciążenia Powoda kosztami procesu. Rozstrzygnięcie tej treści zostało poprzedzone ustaleniem, iż K. P. od dnia 8 kwietnia 2011 r. do dnia wniesienia pozwu przebywał w Zakładzie Karnym we W.. W trakcie tego pobytu powoda we skazanej jednostce penitencjarnej nie występowało przeludnienie w celach mieszkalnych. Cele mieszkalne, w których przebywali osadzeni, w tym i Powód spełniały wszystkie wymogi sanitarne i bezpieczeństwa. Skazani mieli zapewniony dostęp do środków higieny i urządzeń sanitarnych. W celach znajdowało się także przewidziane regulaminem wyposażenie kwaterunkowe. Osadzonym zapewniono także stałą opiekę medyczną. Osadzeni mieli dostęp do organizowanych dla nich zajęć kulturalnych i sportowych np. na sali sportowej lub na boiskach, w zależności od pory roku. W celach znajdowały się sprawne instalacje oświetleniowa i wentylacyjna, a stan techniczny cel mieszkalnych był dobry. Osadzeni za zgodą Dyrektora jednostki penitencjarnej mogli także podejmować pracę w zakładach pracy znajdujących się po za terenem Zakładu Karnego.

W oparciu o tak dokonane ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Opierając się na brzmieniu art. 23 k.c. wskazał, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną

prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie zaś do art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W ocenie Sądu I instancji, Powód, mimo ciężącego na nim obowiązku, wynikającego z art. 6 k.c., w żaden sposób nie wykazał, aby skutek działań pozwanego, w całym wskazanym przez powoda okresie, doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Zgodnie zaś z treścią powyższego przepisu ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Także przepis art. 24 § 1 k.c. rozkłada ciężar dowodu w ten sposób, że na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste. Na marginesie można zaznaczyć, że wspomniany przepis formułuje również domniemanie prawne bezprawności naruszenia dóbr osobistych, z którego wynika, że na pozwanym ciąży jedynie obowiązek udowodnienia, że jego działanie bądź zaniechanie naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne. Jednakże sąd rozważa zaistnienie bezprawności działania pozwanego dopiero w wypadku udowodnienia przez stronę powodową, że doszło do naruszenia jej konkretnych dóbr osobistych. Opierając się na ustalonych faktach, nie można było uznać, aby jakiegokolwiek działania funkcjonariuszy Zakładu Karnego we W. skutkowało naruszeniem dóbr osobistych Powoda. Powód podnosił, że do naruszenia jego dóbr osobistych doszło poprzez umieszczanie jego osoby w „przeludnionych” celach. Okoliczność ta nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Pozwany udowodnił, że w całym okresie objętym pozwem powód miał w celach mieszkalnych zapewnioną normę powierzchniową minimum 3 m<sup>2</sup>. Powód przebywając we wskazanej jednostce penitencjarnej miał zapewniony dostęp do wszystkich wymaganych urządzeń sanitarnych. Cele były wyposażone w niezbędne urządzenia kwaterunkowe, osadzeni mieli dostęp do zajęć sportowych, kulturalno oświatowych. Cele mieszkalne były nadto oświetlone i wentylowane. Potwierdza to wątpliwości, co do tego, że niedogodności związane z przebywaniem we wskazanym w pozwie Zakładzie Karnym wywołały u powoda jakieś cierpienia.

W ocenie Sądu Okręgowego Pozwany w toku procesu wykazał, że zapewnił Powodowi właściwe warunki bytowe w ramach istniejących możliwości. Pozwany wykazał także, że jego działania nie były bezprawne. Wskazać w tym miejscu należy, że działanie pozwanego w tym zakresie nie nosiło cech celowego przetrzymywania powoda w niedogodnych dla niego warunkach i nie było podyktowane jego złą wolą. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż przy ocenie zasadności roszczenia o zadośćuczynienie jednym z elementów, które należy brać pod uwagę jest także zbadanie nasilenia złej woli naruszydciela. Pozwany ze swej strony dołożył wszelkich starań, aby zapewnić powodowi godziwe warunki.

Skoro, zatem nie doszło, z winy funkcjonariuszy pozwanego, do naruszenia dóbr osobistych powoda, to brak było podstaw do udzielenia mu z tego tytułu ochrony prawnej. Pewien stopień cierpienia i niedogodności jest wpisany w pozbawienie wolności, pozwany swym działaniem nie przyczynił się do jego powiększenia. W konsekwencji zgłoszone przez powoda żądania nie zasługiwały na uwzględnienie.

W świetle powyższego stwierdzić, zatem należy, iż nie jest możliwe przyjęcie, że dobra osobiste powoda w ogóle zostały naruszone. Nie można się, bowiem w tej kwestii opierać wyłącznie na odczuciach powoda. Sąd I instancji podzielił w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 11 marca 1997 r. wydanego w sprawie o sygn. akt III CKN 33/97, zgodnie z którym ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna (art. 24 § 1 k.c.), nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (ocena subiektywna) (OSNC 1997/6-7/93).

Orzekając o kosztach procesu, Sąd Okręgowy uznał za zasadne nieobciążanie powoda tymi kosztami, opierając rozstrzygnięcie na brzmieniu art. 102 k.p.c., który zezwala, w przypadkach szczególnie uzasadnionych odstąpienie od obciążania strony przegrywającej kosztami procesu. Za nieobciążaniem przegrywającego powoda kosztami procesu przemawiała nie tylko jego trudna sytuacja materialna, co uzasadniało zwolnienie w całości od kosztów sądowych, lecz także swoisty charakter sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (postanowienie SN z 15 marca 1982 r., I CZ 30/82, LEX nr 8403). Mając powyższe na uwadze i uznając sytuację, w jakiej znalazł się powód za wypadek szczególnie uzasadniony.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wniósł Powód**, który zaskarżając wyrok w **całości**, również co do roszczeń majątkowych, zarzucając:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego tj. naruszenie przepisów art. 23 KC i 24 KC w zw. z 448 KC poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 212 KC oraz 233 KC, polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia

**Wskazując na powyższe zarzuty, Powód wniósł o:** zmianę tego wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz Powoda całej żądanej sumy; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji; zasądzenie od Pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i ich ocena na podstawie wskazanych przepisów prawa materialnego jest prawidłowa, które to ustalenia i ocenę materialnoprawną Sąd Apelacyjny przyjmuje, jako własną. Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów, w pierwszej kolejności ocenie poddane zostały zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, które zdaniem skarżącego miały wpływ na treść rozstrzygnięcia. Skarżący, mimo, iż był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, podnosząc w apelacji zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, art. 212 kpc oraz art. 233 Kpc (mylnie oznaczonego, jako Kc), nie wskazał w rozwinięciu zarzutu, jakie konkretnie okoliczności faktyczne, które mogłyby być ustalone na podstawie przeprowadzonych dowodów zostały pominięte. Przeciwnie, analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów wskazuje, iż zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 K.p.c. jest całkowicie niezasadny i bezpodstawny. Sąd Okręgowy w Warszawie prawidłowo dokonał oceny wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów przeprowadzonych w toku postępowania zgodnie ze swoim przekonaniem z zachowaniem logiki, opierając się również na doświadczeniu życiowym. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Brak logiki we wnioskowaniu na podstawie zebranych dowodów lub wykroczenie we wnioskowaniu poza te granice albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, daje podstawę do przyjęcia, że przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Ponadto, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do

stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 53753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r. II CKN 588/99, Lex nr 52347).

Faktycznie w trakcie rozprawy przeprowadzonej 03 grudnia 2012 r., zostały oddalone osobowe wnioski dowodowe Powoda (przesłuchanie świadków oraz strony) z uwagi na brak oznaczenia tezy dowodowej. Na ewentualne uchybienia procesowe takiej decyzji Sądu I instancji, reprezentujący Powoda pełnomocnik nie zwrócił uwagi zgłaszając stosowne zastrzeżenie do protokołu na podstawie art. 162 K.p.c., zaś pozostałe przeprowadzone w sprawie dowody z dokumentów nie pozwalały na dokonanie innych ustaleń faktycznych, w szczególności takich, na podstawie których można było ustalić, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych Powoda w opisanym przez niego zakresie.

Bezasadny jest również zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci art. 212 K.p.c. który stanowi, że Sąd na rozprawie poprzez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. Również i w tym wypadku z uzasadnienia apelacji nie wynika, na czym konkretnie powyższy zarzut opiera się oraz jaki ma wpływ na treść rozstrzygnięcia, i już z tylko z tego względu, czyni zarzut apelacji nieuzasadnionym.

Przepis art. 212 K.p.c. ten, daje sądowi możliwość, przez zadawanie odpowiednich pytań ustalenia, które z istotnych okoliczności sprawy są między stronami sporne, i poprzez wymianę dalszych pytań oraz konfrontację udzielonych odpowiedzi dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień w zakresie niezbędnym dla prawidłowego ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych praw lub roszczeń. Przepis ten w obecnym brzmieniu jest jednym z instrumentów, które sprzyjają sprawności postępowania.

Odnosząc zarzut naruszenia art. 212 K.p.c. do przedmiotowego postępowania, to zwrócić uwagę należy, iż reprezentujący Powoda fachowy pełnomocnik, mimo prawidłowego powiadomienia o terminie rozprawy, wyznaczonej na 03 grudnia 2012 r. nie stawiał się, czym uniemożliwił sądowi realizację postulatów wynikających z cytowanego przepisu prawa procesowego, co czyni podniesiony zarzut tym bardziej bezpodstawnym. Rozprawa wyznaczana jest właśnie w celu zaprezentowania stanowisk stron oraz zgłoszeniu dowodów, a jej odroczenie uzasadniają tylko wypadki określone w przepisach prawa procesowego. Nie stawiając się na wyznaczonym terminie rozprawy, pełnomocnik Powoda pozbawił się możliwości zaprezentowania ustnie swoich twierdzeń faktycznych i zgłoszenia wniosków dowodowych, bądź odniesienia się do twierdzeń i zarzutów strony przeciwnej.

Materiał zebrany w sprawie stanowiący podstawę dla ustalenia stanu faktycznego, w żaden sposób nie potwierdza zasadności twierdzenia powoda, że doszło do naruszenia dóbr osobistych Powoda, a tym samym nie może być zasadny zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Ponadto podniesiony zarzut jest wewnętrznie sprzeczny, gdyż w ocenie skarżącego, Sąd I instancji dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego do wskazanej normy prawa materialnego, miał dokonać jego błędnej wykładni, jak i niewłaściwie zastosować. Wadliwe zastosowanie przepisu logicznie uzasadnia prawidłową jego wykładnię, zaś wadliwa wykładnia przepisu, uniemożliwia jego zastosowanie. W rozpoznawanej sprawie, wykładania przepisu jest jak najbardziej prawidłowa, zresztą apelujący nie wskazuje, jakie błędne wnioski Sąd poczynił, analizując treść normatywną wskazanych przepisów prawa materialnego. Mógł najwyżej je niewłaściwie zastosować, przyjmując iż nie mają zastosowania w rozpoznawanej sprawie.

Zakładają, iż zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie art. 24 K.c. polega na błędnym założeniu, że okoliczności faktyczne sprawy nie uzasadniały wniosku, iż dobro osobiste Powoda zostało naruszone, jest to zarzut nietrafny, bowiem opierając się na dowodach, które Sąd I instancji dopuścił, zasadne jest twierdzenie, że powód nie udowodnił, iż jego dobra osobiste zostały naruszone, w szczególności przez umieszczenie go w przeludnionych celach. Zarzuty apelacji są polemiczne z jednoznacznymi ustaleniami Sądu I instancji oraz bez wskazania, na jakiej podstawie

ocena powinna być odmienna, że w trakcie pobytu Powoda przebywał on w przeludnionej celi, która nie spełniała ponadto wymogów sanitarnych i bezpieczeństwa, nie miał zapewnionej opieki medycznej oraz miał ograniczony dostęp do organizowanych zajęć kulturalnych i sportowych. Brak skutecznego wykazania w toku procesu powyższych okoliczności, prowadzi do wniosku, że nie doszło do naruszenia dobra osobistego Powoda, to tym samym bezzasadne jest dokonywanie dalszej oceny w przedmiocie m.in. czy działania Pozwanego były bezprawne albo, czy zachodziły przesłanki do przyznania Powodowi zadośćuczynienia stosowanie do art. 448 K. c.

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie art. 385 K.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego, orzeczono na podstawie art. 98 K.p.c. w zw. z art. 99 i 108 K.p.c. oraz na podstawie art. 11 ustęp 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. z 2013 r. poz. 1150 - tekst jednolity) zasądając od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 6 ust. 5 w związku z § 10 ust. 1 punkt 2 w związku z § 12 ust. 1 punkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 tekst jednolity).